

STÉPHANE MALLARMÉ

Przyszłe zjawisko

STÉPHANE MALLARMÉ

Przyszłe zjawisko

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

Niebo wybladłe, ponad światem, który kończy się w zgrzybiałości, poniesie się, być może, wraz z chmurami: strzępy stłalej¹ purpury zachodów płowieją w rzece, drzemiącej na widnokregu, zalanym promieniami i wodą. Drzewa nudzą się i pod ich listowiem ubielonym (pyłem czasu raczej, niżli gościńców) wznosi się płócienny namiot Ukazywacza Spraw Mionionych: niejedna latarnia narozna wyczekuje zmierzchu i ożywia oblicza nieszczęsnego pospólstwa, zmożonego² słabością nieśmiertelną i grzechem stuleci — ciżby mężczyzn obok ich wątłych współniczek, brzemiennej nędznym płodem, wraz z którym szczytnie³ ziemia. W niespokojnym milczeniu wszystkich oczu, błagających tam w dali słońce, które pod wodą zanurza się z beznadziejnością krzyku, oto proste zachwalenie:

„Żadne godło nie uraczy nas wewnętrznym widowiskiem, nie ma bowiem obecnie malarza zdolnego do zaznaczenia smętku jego cienia. Przynoszę żyjącą (i uchronioną poprzez lata wiedzą niepożytą⁴) Kobieta z niegdyś. Jakieś szaleństwo, samorodne i naiwne, ekstaza złotolita, czy ja wiem! zwane przez nią upięciem włosów, wiję się z wdziękiem materii wokół oblicza, rozświetlanego krwawą nagością warg. Zamiast stroju zbędnego posiada ciało; i źrenice, podobne rzadkim kamieniom! niegodne są wejrzenia, które przenika z jej błogiej skóry; od piersi wzniesionych, jakby przepelnione były mlekiem wiekuistym, koniuszczkiem ku niebiosom, po nogi gładkie, które zachowały słoność pierwotnego morza”. Wspominając ubogie swe małżonki, wyłysiałe, schorowane i okropne, mężowie tłoczą się: one również, z ciekawości, melancholijne, pragną oglądać.

Kiedy wszyscy obejrzą w zadumie wzniosłą postać, szczątek epoki już przeklętej, jedni obojętni, gdyż nie będą mieli siły, by pojąć, lecz inni zgryzieni, i z powieką zwilżoną łzami wyrzeczenia, spojrzą na siebie; podczas gdy poeci owych czasów, czując jak od nowa płoną ich oczy zagasłe, stąpać poczną ku swej lampie, nawiedzeni Rytmem i w zapomnieniu, iż trwają w epoce, która przeżyła piękno.

Koniec świata

Kobieta, Wspomnienia,
Czas

Poeta, Piękno

¹stłaly — dziś popr.: zetlały; rozpadający się ze starości lub pod wpływem wilgoci. [przypis edytorski]

²zmożony — pokonany. [przypis edytorski]

³szczytnie (daw.) — umrzeć, zginąć. [przypis edytorski]

⁴niepożyty (daw.) — niewyczerpany, niezniszczalny. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/mallarme-przyszle-zjawisko>

Tekst opracowany na podstawie: Stefan Napierski, Lirycy francuscy, tom II, skład główny Towarzystwo Wydawnicze J. Mortkowicza, Warszawa 1937.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Eneas De Troya, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.